

Śpiewnik

73³⁹/₄₅.



WRZESIEŃ 1939

73³⁹/₄₅. KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA

1 września 2019

POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

Śpiewnik

WRZESIEŃ 1939

73³⁹/45 . Krakowska Lekcja Śpiewania



Kraków





Szanowni Państwo,

Data zapisana w historii jako dzień wybuchu II wojny światowej stała się początkiem mrocznego okresu w dziejach naszej cywilizacji. Początkiem represji i terroru, którego znakiem pozostaną obozy koncentracyjne, gestapowskie katownie, Holokaust. Dla Polski, która zaledwie dwie dekady cieszyła się niepodległością, II wojna światowa łączy się z ogromnym bilansem strat, deportacją setek tysięcy obywateli do pracy przymusowej, ekonomiczną grabieżą kraju, wyniszczeniem inteligencji. To jednak także czas heroicznej walki o przetrwanie oraz niezłomnej postawy narodu polskiego, który 1 września jako pierwszy stawiał zbrojny opór hitlerowskiej agresji.

Dziś, 80 lat po kampanii wrześniowej z dumą wspominamy nieugiętą bezkompromisową postawę Polaków w czasie wojny, bohaterstwo harcerzy, ofiarność ludności cywilnej, heroiczny wysiłek żołnierza polskiego. Im bardziej oddalamy się w czasie od wydarzeń II wojny światowej, tym większe znaczenie mają pamięć oraz rocznicowe obchody – szczególnie ważne dla najmłodszych pokoleń, których wiedza i wrażliwość dopiero się kształtują.

Zapraszam wszystkich na tę szczególną lekcję śpiewania. Wspólnym śpiewem pokażmy, że Kraków pamięta i nie pozwoli zapomnieć!



Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 1 września 2019 r.

LOCH CAMELOT

*... Wolność – to nie cel, lecz szansa, by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia...
Wolność – to ta najjaśniejsza z gwiazd,
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja...
Marek Grechuta*

NUTY łączą się z nich powstaje MELODIA wesoła lub smutna	SŁOWA łączą się z nich powstaje TEKST żartobliwy lub refleksyjny
tak rodzi się	
PIOSENKA	
w każdej z nich zawarta jest historia	

HISTORIA
historia **WIELKA** i **mała**
radosna i dramatyczna * sukcesów i klęsk
historia każdej i każdego z **NAS**
historia **NASZYCH RODZIN**
historia **NASZYCH PRZYJACIÓŁ**
historia **NASZYCH SĄSIADÓW...**

Nasza **WSPÓLNA HISTORIA**,
która **WSZYSTKICH** łączy, uczy i zobowiązuje
HISTORIA POLSKI, EUROPY i ŚWIATA

Spotykamy się dziś, 1.09.2019 – w dniu 80. rocznicy wybuchu
II wojny światowej, jednego z najbardziej tragicznych i brzemiennych w skutki
wydarzeń nowożytnej historii, które, choć nie zawsze to sobie uświadamiamy,
do dziś żyje w każdym z nas.

Spróbujmy powrócić piosenką do wojennej Polski i Europy, Afryki i Azji,
do tysięcy walczących i dotkniętych zawieruchą wojenną.

Śpiewajmy !

Kochasz swój kraj to... **po nim nie bazgraj!!!**

Od wielu lat nasz kraj ponosi poważne straty finansowe wynikające z bazgrania sprejami po elewacjach polskich miast. Swastyki, wulgaryzmy, mowa nienawiści szpecą zabytki, cmentarze, mury kościelne, prywatne domy oraz elewacje bloków osiedlowych.

Farba dosięga również ekranów akustycznych, małej architektury, autobusów, tramwajów, taboru kolejowego oraz mostów i wiaduktów.

Każdego roku z budżetów państwowych i prywatnych znika kilkaset milionów złotych na niepotrzebne remonty.

Zwracamy się z apelem do wszystkich obywateli, aby włączyli się do walki o czyste elewacje, aby w ten sposób powstrzymać godzące w nas wszystkich akty wandalizmu.

Prosimy władze o dokonanie niezbędnych korekt w przepisach by Policja, Straż Miejska oraz sądy otrzymały odpowiednie narzędzia do ograniczenia tej plagi.

Nie ma logicznego argumentu, który by uzasadniał niszczenie sprejami narodowego i prywatnego mienia.

Nie bądź obojętny! Kiedy zobaczysz wandala, zadzwoń na Policję – 997 lub Straż Miejską – 986.

Wspólnie zadbajmy o nasze mienie i przestrzeń publiczną.

Pogromcy Bazgrołówni

więcej: www.PogromcyBazgrolow.com

ŚPIEW JEST JEDYNIĘ FORMĄ PRZEDŁUŻONEJ MOWY

Każdy człowiek może za pomocą swojego głosu wytwarzać dźwięki o charakterze muzycznym. To proste narzędzie pozwala ludziom realizować ich naturalną potrzebę amatorskiego muzykowania. Pozwala także tworzyć i odtwarzać utwory ważne dla całych zbiorowości.

Trudno sobie wyobrazić życie człowieka bez piosenki. To dzięki niej uczymy się geografii, życzliwości, patriotyzmu, wkraczamy w świat wartości, miłości, pracy oraz piękna. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół lub podczas Lekcji Śpiewania w Krakowie jest niekończącą się rozmową z poprzednikami oraz listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń.

Znajomość piosenek oraz pieśni pozwala na czynne uczestnictwo w imieninach, państwowych uroczystościach rocznicowych, pikniku lub wycieczce.

Wiele z nich znajduje się w Cyfrowej Bibliotece Polskiej Piosenki pod adresem:

www.BibliotekaPiosenki.pl

Warto wiedzieć, że dobrze zaśpiewana piosenka, którą dodatkowo okrasimy anegdotą lub historią powstania utworu, zapewnia uwagę i podziw słuchaczy. Bo czy ktoś wie, że piosenka „Wlazł kotek na płotek” to ludowa kołysanka z XVIII wieku, na podstawie której w 1849 roku Stanisław Moniuszko w trakcie spotkania z przyjaciółmi skomponował jej trzygłosowy kanon? Czyż nie jest interesująca historia „Kadrówki”, której tekst „Raduje się serce, raduje się dusza...” zaśpiewał w nocy z 5 na 6 sierpnia 1914 roku zatrzymany przez generała Litwinowicza głodny legionista w Krakowie, a powodem tego radosnego śpiewania były bułki i kiełbasa, którymi został obdarowany?

W zbiorze Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki znajdują się zarówno utwory do „wzdychania”, jak też do śpiewania pełną piersią, co daje możliwość zmierzenia się z trudną sztuką wokalną oraz pewność solidnego dotlenienia całego organizmu.



Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

1

DNIA PIERWSZEGO WRZEŚNIA

słowa: Julia Ryczer

muzyka ludowa, na melodię piosenki dziadowskiej

Posłuchajcie ludzie smutnej opowieści,
Co ja wam zaśpiewam, w głowie się nie mieści.
Co ja wam opowiem to jest smutne bardzo,
Niechaj Wasze serca biedakiem nie wzgardzą,

Dnia pierwszego września roku pamiętnego,
Wróg napadł na Polskę z kraju sąsiedniego.
Najgorzej się zawziął na naszą Warszawę,
Warszawo kochana, tyś jest miasto krwawe.

Kiedyś byłaś piękna, bogata, wspaniała,
Dzisiaj tylko kupa gruzów pozostała.
Kościoły zburzone, domy popalone,
Gdzie się mają schronić ludzie poranione?

Lecą bomby z nieba, brak jest ludziom chleba,
Nie tylko od bomby, umrzeć z głodu trzeba.
Lecą bomby, lecą od wieczora do dnia,
Nie ma kropli wody do gaszenia ognia.

Kościoły zburzone, domy popalone,
Gdzie się mają podziać dzieci wygłodzone?
Matka szuka syna, głośno wzywa Boga,
Błaga o ratunek wypatrując wroga.

Gdy biedna Warszawa w gruzach pozostała,
To biedna Warszawa poddać się musiała.
I tak się broniła całe trzy tygodnie!
Jeszcze Pan Bóg skarże wrogów za ich zbrodnie!

Co ja wam tu śpiewam, w głowie się nie mieści,
Teraz będzie koniec mojej opowieści.
Posłuchajcie, ludzie, z nami łaska Boża,
Odbudujem Polskę od gór aż do morza.

HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BROŃ*słowa i muzyka: Krystyna Irena Krahelska*

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka, przed nami,
Mocne serca, a w ręku karabin,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Jasny świt się roztoczy, wiatr owieje nam oczy
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi,
I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,
Po zwycięstwo my, młodzi, idziemy na bój,
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Ciemna noc się nad nami, roziskrzyła gwiazdami,
Białe wstęgi dróg w pyle, długie noce i dni,
Nowa Polska, Zwycięska, jest w nas i przed nami
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy...

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze, czy dziś
Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść...
Granaty w dłoniach i bagnet na broni!

3

SIEKIERA, MOTYKA

słowa: autor nieznany

na melodię: „Co użyjem, to dla nas”

Siekiera, motyka, bimber, szklanka,
w nocy nalot, w dzień łapanka,
siekiera, motyka, światło, prąd,
kiedyż oni pójda stąd.

Siekiera, motyka, tramwaj, buda,
Każdy zwiewa gdzie się uda,
Siekiera, motyka, igła, nić,
Już nie mamy gdzie się skryć.

Już nie mamy gdzie się skryć,
Szwaby nam nie dają żyć.
Ich kultura nie zabrania
Robić takie polowania

Siekiera, motyka, piłka, linka,
tu Oświęcim, tam Treblinka,
siekiera, motyka, światło, prąd,
drałuj, draniu, wreszcie stąd.

Siekiera, motyka, styczeń, luty,
Hitler z Ducem gubią buty,
siekiera, motyka, linka, drut,
już pan malarz jest kaput.

Jak tu być i o czym śnić,
Hycle nam nie dają żyć.
Po ulicach gonią wciąż,
patrzą, kogo jeszcze wziąć.

Siekiera, motyka, piłka, alas,
przegrał wojnę głupi malarz,
siekiera, motyka, piłka, nóż,
przegrał wojnę już, już, już!

KARPACKA BRYGADA

słowa i muzyka: Marian Hemar

Myśmy tutaj szli z Narwiku,
Wy przez Węgry, a my z Czech.
Nas tu z Syrii jest bez liku,
A was z Niemiec zwiało trzech!
My przez morza, a wy z Flandrii,
My górami, wy przez las!
Teraz wszyscy do Aleksandrii,
Teraz my już wszyscy wraz.

**Ref: Karpacka Brygada! Daleki jest świat!
Daleki żołnierza tulaczy ślad.
Daleka jest droga w zawiejach i mgłach,
Od śniegów Narwiku w libijski piach.**

Maszeruje Brygada, maszeruje,
Maszeruje co tchu, co tchu!
Bo z daleka jej Polska wypatruje,
Wyczekuje dzień po dniu.
I wzrok za nią zwraca zza gór i zza mórz.
Czy widać Brygadę, czy idzie już?
Co noc słuch wyteża, przez dal i przez mrok.
Czy słyhać Karpackiej Brygady krok?
Byłem w Polsce socjalista!
A ja endek pełnej krwi!
A ja tak... pół-komunista...
Ale teraz przeszło mi!
Jam ludowiec był istotny!
Ja w Ozonie cały czas!
A ja byłem bezrobotny!
Teraz my już wszyscy wraz:

Ref: Karpacka Brygada!...

Maszeruje Brygada, maszeruje!
Zachód! Północ! Południe! Wschód!
Ani nóg, ani drogi nie żałuje!
Maszerować to nasz trud!
Karpacka Brygada – do domów, do chat,
Do Polski idziemy przez cały świat!
Nie zbraknie na świecie bezdroży ni dróg
Dojdziemy do Polski! Tak daj nam Bóg!

MODLITWA OBOZOWA*słowa i muzyka: Adam Kowalski*

O, Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!
Wołamy z cudzych stron do Ciebie,
O polski dach i polską broń.

**O, Boże, skrusz ten miecz,
Co siekł nasz kraj,
Do wolnej Polski nam
Powrócić daj!
By stał się twierdzą
Nowej siły,
Nasz dom, nasz dom.**

O, usłysz, Panie, skargi nasze,
O, usłysz nasz tułaczy śpiew!
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu
Męczeńska do Cię woła krew!

O, Boże, skrusz ten miecz...

6

MORZE, NASZE MORZE

słowa i muzyka: Adam Kowalski

Chociaż każdy z nas jest młody,
Lecz go starym wilkiem zwa,
My, strażnicy polskiej wody
Marynarze polscy to.

**Ref: Morze, nasze morze,
Wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie z honorem lec.**

Żadna siła, żadna burza
Nie odbierze Gdyni nam.
Własna flota, choć nieduża,
Wiernie strzeże portów bram.

Ref: Morze, nasze morze...

FIZYLIERZY

słowa: Stanisław Nadzin muzyka: Adam Kowalski

(Pieśń żołnierzy Pierwszej Dywizji Kościuszkowskiej, powstała w 1943 roku do znanej melodii "Morze nasze morze")

Niech karabin i armaty,
Weźmie sobie ten kto chce.
Ja ze swoim automatem,
Nie rozstanę nigdy się!

**Ref: Młodzi fizylierzy,
W boju niby orły są,
I nie darmo wśród żołnierzy,
Fizylierów gwardią naszą zwa!
Fizylierów gwardią naszą zwa!**

Gdy idziemy do ataku,
Z automatu seria brzmi,
Bo zasadę mamy taką
Gdy napotkasz wroga – bij!

Ref: Młodzi fizylierzy...

Pokazały wrogom nieraz
Automaty celność swą,
Więc o naszych fizylierach,
Zaśpiewajmy piosnkę swą!

TERAZ JEST WOJNA

*słowa: autor nieznany muzyka: Quirino Mendoza y Cortés
na motywach hiszpańskiej pieśni ludowej Cielito Lindo*

Na dworze jest mrok, w pociągu jest tłok,
Zaczyna się więc sielanka,
On objął ją wpół, ona gruba jak wół,
Bo pod paltem schowana rombanka.
Spod serca kap, kap, rąbanka i schab,
A pociąg mknie jak szalony,
Schaboszczak i kicha to dobra zagrycha,
Pod ławką dwa salcesony.

**Teraz jest wojna, kto handluje, ten żyje!
Jak sprzedam rąbankę, słoninę, kaszankę...
to bimbru się też napiję.**

Nim on się przekona, czym handluje ona,
To pociąg na dworcu staje.
Żandarmi wsiadają, wszystko wygruzają
I nic się nie zostaje.
Ten szuka na ziemi, ten szuka w kieszeni,
A trzeci po paczkach szpera.
Zabrali rąbankę, słoninę, kaszankę,
A niech ich jasna cholera!

**Teraz jest wojna, kto nie handluje, nie zbiera!
Zabrali rąbankę, słoninę, kaszankę...
Niech weźmie ich jasna cholera!**

**Teraz jest wojna, kto handluje, ten żyje!
Zabrali rąbankę, słoninę, kaszankę...
I bimbru się nie napiję.**

TO MY DYWIZJON 303*słowa: Czesław Kalkusiński**muzyka: Henryk Fajt*

Motorów huk, jak marsza grają silniki
 Ze śmiercią w srogi tan, tęsknota nas gna.
 Motorów huk, to zwykła piosnka lotnika,
 Motorów huk, serc rytmem w piersiach gra.
 Przez mrok i gęste mgły,
 W obronie obcych wysp,
 To my – Dywizjon 303
 To my!

Na skrzydłach naszych błyszczą polskie znaki,
 Na skrzydłach wiatr wolności pieśń nam gra,
 Jak wolnych pieśń, płyniemy ponad światem,
 Aż padnie w proch siedlisko zbrodni i zła!
 Melodią serca równo grają śmigła
 Jak zemsty zew, ten śpiew do boju nas gna –
 Ta pieśń, nasza pieśń, na tych znakach,
 Na skrzydłach nam gra...
 W bój na zew, w bój na zew
 Podniebny lot, zwycięski śpiew!
 Orłowy lot, jak racą strzelić w błękity,
 Na wroga z góry spaść i strącić z chmur!
 Spitfiry w lot! Na grzbietach gnać Messerschmittów,
 O Polskę tu, toczymy z wrogiem bój.
 Przez mrok i gęste mgły,
 W obronie obcych wysp,
 To my – Dywizjon 303
 To my!

Na skrzydłach naszych błyszczą polskie znaki...

SERCE W PLECAKU*słowa i muzyka: Michał Zieliński*

Z młodej piersi się wyrwało,
W wielkim bólu i rozterce
I za wojskiem poleciało,
Zakochane czyjeś serce.

Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkiem się użalił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

**Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce?**

Może potajemnie kochasz?
I po nocach tęsknisz, szłochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Poszedł żołnierz na wojenkę
Poprzez góry, lasy, pola
Z śmiercią razem szedł pod rękę,
Taka jest żołnierska dola.

I choć go trapiły wielce,
Kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Tę piosenkę, tę jedyną...

10
OKA
(SZUMI DOKOŁA LAS)

słowa: Leon Pasternak
na melodię „Szumią Oleandry” (tradycyjna melodia węgierska lub czeska)

Szumi dokoła las,
Czy to jawa, czy sen?
/Co ci przypomina, co ci przypomina
Widok znajomy ten?/ 2x

Żółty wiślany piach,
Wioski słomiany dach.
/Płynie, płynie Oka, jak Wisła szeroka,
Jak Wisła głęboka./ 2x

Szumi, hej, szumi las,
Gdzieżeś rzuciła nas?
/Dolo, dolo nasza, hej, dolo tułacza,
Gdzieżeś rzuciła nas?/ 2x

Był już niejeden las,
Wiele przeszliśmy rzek.
/Ale najpiękniejszy, ale najpiękniejszy
Jest naszej Wisły brzeg./ 2x

Skrwawiony Wisły brzeg...
Jak to męczy, boli,
/Żal nam serce ścisnął, Wisło, nasza Wisło,
W niemieckiej niewoli./ 2x

Piękny jest Wisły brzeg,
Piękny jest Oki brzeg.
/Jak szarża ułańska, od Wisły do Gdańska
Pójdziemy, dojdziemy!/ 2x

MARSZ I KORPUSU*słowa: Adam Ważyk**muzyka: Aleksander Barchacz*

Spoza gór i rzek
Wyszliśmy na brzeg.
Czy stąd niedaleko już
Do grających wierzb, malowanych zbóż?
Wczoraj łąch, mundur dziś,
Sciśnij pas, pora iść.
Ruszaj! Pierwszy Korpus nasz,
Spoza gór i rzek
Na zachód marsz!

Czekaj, Maryś, nas,
Niedaleki czas,
Gdy zmora przepadnie zła,
Będzie radość, aż błysnie w oku łąza.
Nie płacz, Maryś, nie,
Nie powtórzy się!
Ruszaj! Pierwszy Korpus nasz,
Salut daj na wschód,
Na zachód marsz!

Będzie wielka rzecz,
Pospolita Rzecz,
Potęga wyrośnie z nas
Na pochwałę wsi, na pochwałę miast.
Na spotkanie dniom
Szkłany stanie dom.
Ruszaj! Pierwszy Korpus nasz,
Po tę Wielką Rzecz,
Na zachód marsz!

MARSZ II KORPUSU*słowa: Zbigniew Krukowski**muzyka: Juliusz Feuerstein*

Może były między nami jakieś kwasy,
Ten z Narwiku, tamten znów angielski lord,
A ten trzeci spod Tobruku, a ten czwarty z Buzułuku,
Połączyło nas Cassino, klasztor – fort.

**To my, żołnierze Drugiego Korpusu,
Krzyżowców tarcza ramię zdobi nam.
To my, żołnierze Drugiego Korpusu,
Oszczercstwom wszystkim zadaliśmy kłam.
Nie słowami, bo usta milczały,
Odpowiedź naszą pisaliśmy krwią.
I jak huragan skruszyliśmy skały,
I powinność spełniliśmy swą.**

Dzisiaj nie ma między nami już różnicy,
Dziś złączyła nas przelana wspólnie krew.
Leży rotmistrz spod Tobruku, obok kapral z Buzułuku,
Leżą ramię przy ramieniu świerk i lew.

To my, żołnierze Drugiego Korpusu...

DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ (KOŁYSANKA LEŚNA)

słowa i muzyka: Stanisław Magierski

Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Zaraz idę w nocy mrok,
Nie wyglądaj za mną oknem,
W mgle utonie próżno wzrok.
Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Że do lasu idę spać.

**/Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać./ 2x**

Księżyc zaszedł hen, za lasem,
We wsi gdzieś czekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej tęskno mi.
Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc,
**/Dobrze będzie nam jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc./ 2x**

Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną
Rolę moją sieje brat.
Kości moje mchem porosną
I użyźnią ziemi szmat.
W pole wyjdź pewnego ranka,
Na snop żyta dłonie złóż
**/I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż./ 2x**

LWOWSKIE PUCHACZE (MARSZ LOTNIKÓW DYWIZJONU 307)

słowa: Juliusz Baykowski

muzyka: Jan Maliński

Z całego świata tu zebrani,
Tradycją naszą – miasto Lwów.
I młodzież tu i weterani,
Do walki prawo mają znów.
Wie bowiem dobrze brać skrzydłata,
Że musi walczyć, kto chce żyć.
A póki Niemiec nocą lata,
To Niemca trzeba bić.

Uhu! Uhu! Uhu!
Wołają tak po nocach Lwowskie Puchacze.
Uhu! Uhu! Uhu!
Lecą na szlak gdzie chodzi plemię sobacze.
Gdzie wyją krwawe latające psy,
Uhu! Na żer lecimy my.
Gdzie wyją latające krwawe psy,
Uhu! Na żer lecimy my! To my!

To nie jest ważne czy wrócimy,
Krzyż dadzą, czy postawią gdzieś,
Byle do kraju i rodziny,
Dotarła o zwycięstwie wieść.
A kto doleci z nią do domu,
Za wszystkich, kto nie wróci tam,
Zanuci piosnkę dywizjonu
I każe podać wina dzban.

Uhu! Uhu! Uhu!
Wołają tak po nocach Lwowskie Puchacze.
Uhu! Uhu! Uhu!
Lecą na szlak gdzie chodzi plemię sobacze.
Gdzie wyją krwawe latające psy,
Uhu! Na żer lecimy my.
Gdzie wyją latające krwawe psy,
Uhu! Na żer lecimy my! To my!

MARSZ MOKOTOWA*słowa: Mirosław Jezierski**muzyka: Jan Krzysztof Markowski*

Nie grają nam surmy bojowe
I werble do szturmów nie warczą,
Nam przecież te noce sierpniowe
I prężne ramiona wystarczą.
Niech płynie piosenka z barykad
Wśród bloków, zaułków, ogrodów,
Z chłopcami niech idzie na wypad,
Pod rękę, przez cały Mokotów.

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,
Czy słońca żar, czy chłodna noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz to właśnie zew,
Niech brzmi i trwa przy huku dział,
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,
Spłynęła łza i pierwszy strzał!

Niech wiatr ją poniesie do miasta,
Jak żagiew płonąca i krwawa,
Niech w górze zawisnie na gwiazdach,
Czy słyszysz, płonąca Warszawo?
Niech zabrzmi w uliczkach znajomych,
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,
A serca z zapachu nie stygną!

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,
Czy słońca żar, czy chłodna noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,
W poszumie drzew i w sercach drży,
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,
To nasza krew i czyjeś łzy!

GDZIE SĄ KWIATY Z TAMTYCH LAT*słowa: Wanda Sieradzka**muzyka: Peter Seeger**(oryginalny tytuł: Where Have All The Flowers Gone?)*

Gdzie są kwiaty z tamtych lat,
jasne kwiaty?
Gdzie są kwiaty z tamtych lat?
Czas zatarł ślad...

Gdzie są kwiaty z tamtych lat?
Każda z dziewcząt wzięła kwiat...
Kto wie, czy było tak,
kto wie, czy było tak?...

Gdzie dziewczęta z tamtych lat,
jak te kwiaty?
Gdzie dziewczęta z tamtych lat?
Czas zatarł ślad...

Gdzie dziewczęta z tamtych lat?
Za chłopcami poszły w świat...
Kto wie, czy było tak,
kto wie, czy było tak?...

Gdzie są chłopcy z tamtych lat,
dzielne chwaty?
Gdzie są chłopcy z tamtych lat?
Czas zatarł ślad...

Gdzie są chłopcy z tamtych lat?
Na żołnierski poszli szlak...
Kto wie, czy było tak,
kto wie, czy było tak?...

Gdzie żołnierzy naszych kwiat,
tych sprzed laty?
Gdzie żołnierzy naszych kwiat?
Czas zatarł ślad...

Gdzie żołnierze z tamtych lat?
Tam gdzie w polu krzyża znak...
Kto wie, czy było tak,
kto wie, czy było tak?...

Gdzie mogiły z dawnych lat?
Tam gdzie kwiaty...
Gdzie mogiły z dawnych lat?
Czas zatarł ślad...

Gdzie mogiły z dawnych lat?
Tam gdzie kwiaty posiał wiatr...
Kto wie, czy było tak,
kto wie, czy było tak?...

RÓŻA I BEZ*słowa: Andrzej Czekalski**muzyka: Jerzy Matuszkiewicz*

To nic, że długi jest marsz,
Słońce osuszy twarz,
Idziesz i liczysz naboje – ostatnie trzy,
I nie chybisz już – to wiesz.

Róża czerwono, biało kwitnie bez,
Nikt z nas nie pęka, chociaż krucho jest,
Wzgórza przejdziemy, wodą popijemy,
Kuchnie polowe diabli wiedzą gdzie.
Kto by się martwił, że na drodze
Kurz i śnieg i deszcz – to znamy już.
Wzgórza przejdziemy, wodą popijemy,
Woda po walce ma jak wino smak.
Róża czerwono, biało kwitnie bez,
Dojdiesz bracie, choć krucho jest.

Stary karabin, twój brat,
Jeszcze zadziwi świat,
Będą znów piękne dziewczyny za wojskiem szły,
A że w oczy deszcz to nic.

Róża czerwono, biało kwitnie bez,
Nikt z nas nie pęka, chociaż krucho jest,
Wzgórza przejdziemy, wodą popijemy,
Kuchnie polowe diabli wiedzą gdzie.
Kto by się martwił, że na drodze
Kurz i śnieg i deszcz – to znamy już.
Wzgórza przejdziemy, wodą popijemy,
Woda po walce ma jak wino smak.
Róża czerwono, biało kwitnie bez,
Dojdiesz bracie, choć krucho jest.

Róża czerwono, biało kwitnie bez,
Choć było krucho, teraz dobrze jest,
Wzgórza przeszliśmy, cało wróciliśmy,
Kuchnie polowe odnalazły się.
Jeszcze na twarzach mamy z drogi kurz,
Lecz dziś ten marsz za nami już.
Wzgórza przeszliśmy, cało wróciliśmy,
Czoło otrzemy, oczyścimy broń.
Róża czerwono, biało kwitnie bez,
Oto bracie wędrówki kres.

MARSZ PUŁKOWNIKA BOGEY'A (MOST NA RZECE KWAI)

słowa i muzyka: Frederick Joseph Ricketts

Oryginał: „Colonel Bogey March”

Hitler, he only had one ball,
Goering, he had two but very small,
Himmler had something simmler,
But poor old Goebbels had no balls at all.

Whistle Chorus...

Frankfurt has only one beer hall,
Stuttgart, die München all on call,
Munich, vee lift our tunich,
To show vee 'Cherman' have no balls at all.

Whistle Chorus...

Hans Otto is very short, not tall,
And blotto, for drinking Singhai and Skol.
A 'Cherman', unlike Bruce Erwin,
Because Hans Otto has no balls at all.

Whistle Chorus...

Hitler has only got one ball,
The other is in the Albert Hall.
His mother, the dirty bugger,
Cut it off when he was small.

NAPRZÓD, DO BOJU ŻOŁNIERZE (HYMN POLSKI PODZIEMNEJ)

słowa: Kazimierz Feliks Komaniecki pseud. „Aniela”

muzyka: „Pochmurny” (pseudonim)

Naprzód, do boju żołnierze
Polski Podziemnej! Za broń!
Boska potęga nas strzeże,
Woła do boju Was dzwon.

**Godzina pomsty wybija,
Za zbrodnie, mękę i krew.
/Do broni! Jezus Maryja!
Żołnierski woła nas zew./ 2x**

Zorza wolności się pali,
Nad Polską idących lat
Moc nasza przemoc powali,
Nowy dziś rodzi się świat.
Godzina pomsty wybija...
Za naszą Wolność i Waszą
Bracia, chwytajmy za miecz,
Śmierć ani trud nas nie straszą,
Zwycięski Orle nasz leć.

**Godzina pomsty wybija,
Za zbrodnie, mękę i krew.
/Do broni! Jezus Maryja!
Żołnierski woła nas zew./ 2x**

CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO

słowa: Feliks Konarski

muzyka: Alfred Schütz

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
 Tam wróg twój się kryje jak szczur!
 Musicie, musicie, musicie
 Za kark wziąć i strącić go z chmur!
 I poszli szaleni, zażarci,
 I poszli zabijać i mścić,
 I poszli jak zawsze uparci,
 Jak zawsze za honor się bić.

Ref: Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy pily polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew!
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni
I tylko maki na Monte Cassino
Czerwiejsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi.

Runęli przez ogień, straceńcy,
 Niejeden z nich dostał i padł.
 Jak ci z Samosierry szaleńcy,
 Jak ci spod Rokitny, sprzed lat.
 Runęli impetem szalonym
 I doszli i udał się szturm.
 I sztandar swój biało-czerwony
 Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Ref: Czerwone maki...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
 To Polak z honorem brał ślub.
 Idź naprzód – im dalej, im wyżej,
 Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
 Ta ziemia do Polski należy,
 Choć Polska daleko jest stąd,
 Bo wolność krzyżami się mierzy Historia niejeden ma błąd.

Ref: Czerwone maki...

Od 11 listopada 2009 r. plac przy kościele św. Idziego nosi imię
 Generała WP Ojca Adama Studzińskiego, Lwowianina, dominikanina,
 uczestnika bitwy pod Monte Cassino.

MAZUREK DĄBROWSKIEGO
POLSKI HYMN NARODOWY

słowa: Józef Wybicki

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.”

NIM WSTANIE DZIEŃ

słowa: Agnieszka Osiecka muzyka: Krzysztof Komeda
wykonanie oryginalne: Edmund Fetting

Ze świata czterech stron,
z jarzębinowych dróg,
gdzie las spalony,
wiatr zmęczony,
noc i front,
gdzie nie zebrany plon,
gdzie poczerniały głóg,
wstaje dzień.

Słońce przytuli nas do swych rąk.
I spójrz: ziemia aż ciężka od krwi,
znowu urodzi nam zboża łąn,
złoty kurz.

Przyjmą kobiety nas pod swój dach.
I spójrz: będą śmiać się przez łzy.
Znowu do tańca ktoś zagra nam.
Może już

**Za dzień, za dwa,
za noc, za trzy,
choć nie dziś,
za noc, za dzień,
doczekasz się,
wstanie świt.**

Chleby upieką się w piecach nam.
I spójrz: tam gdzie tylko był dym,
kwiatem zablizni się wojny ślad,
barwą róż.

Dzieci urodzą się nowe nam.
I spójrz: będą śmiać się, że my
znów wspominamy ten podły czas,
porę burz.
Za dzień, za dwa...



Fot. Bogusław Świerzowski, Kancelaria Prezydenta Miasta, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć
na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków
pod adresem **www.krakow.pl**
w zakładce **OTOFotoKronika Miasta Krakowa**



Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl

PATRONI MEDIALNI



73 ³⁹/₄₅ . Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Przemysław Szczerbiński

Projekt okładki
Kacper Walkowiak
Przemysław Szczerbiński

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

Na okładce wykorzystano grafikę autorstwa Kacpra Walkowiaka

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki

Druk: Drukarnia Leyko sp. z o.o

SPIS PIOSENEK

1. **DNIA PIERWSZEGO WRZEŚNIA**
2. **HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BRON**
3. **SIEKIERA, MOTYKA**
4. **KARPACKA BRYGADA**
5. **MODLITWA OBOZOWA**
6. **MORZE, NASZE MORZE**
7. **TERAZ JEST WOJNA**
(KTO HANDLUJE TEN ŻYJE)
8. **TO MY DYWIZJON 303**
9. **SERCE W PLECAKU**
10. **OKA**
(SZUMI DOKOŁA LAS)
11. **MARSZ I KORPUSU**
12. **MARSZ II KORPUSU**
13. **DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ**
(KOŁYSANKA LEŚNA)
14. **LWOWSKIE PUCHACZE**
(MARSZ LOTNIKÓW DYWIZJONU 303)
15. **MARSZ MOKOTOWA**
16. **GDZIE SĄ KWIATY Z TAMTYCH LAT**
17. **RÓŻA I BEZ**
18. **MARSZ PUŁKOWNIKA BOGEY'A**
(MOST NA RZECIE KWAI)
19. **NAPRZÓD DO BOJU ŻOŁNIERZE**
(HYMN POLSKI PODZIEMNEJ)
20. **CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO**
21. **MAZUREK DĄBROWSKIEGO**
(POLSKI HYMN NARODOWY)
22. **NIM WSTANIE DZIEŃ**
(PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK)

73³⁹/₄₅.
KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA

